

Wyrok z dnia 10 listopada 1999 r.

I PKN 341/99

Działacz związkowy, którego stosunek pracy jest chroniony na podstawie art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) nie jest pracownikiem, którego stosunek pracy regulują przepisy szczególne (art. 5 KP).

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Andrzej Kijowski, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 1999 r. sprawy z powództwa Pawła R. przeciwko Telewizji Polskiej S.A. w W. o przywrócenie do pracy, o wynagrodzenie, o uznanie za niebyłą kary nagany, o ekwiwalent za obiady, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 30 października 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi w Warszawie wyrokiem z dnia 6 maja 1998 r. [...] przywrócił Pawła R. do pracy w Telewizji Polskiej S.A. w W. „na dotychczasowe warunki pracy i płacy”, zasądził na jego rzecz kwotę 9.421,20 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia i oddalił powództwo w pozostałej części.

Paweł R. był zatrudniony u strony pozwanej od 1 czerwca 1977 r., od 1 kwietnia 1994 r. w Dyrekcji Produkcji Teatralnej i Filmowej. Otrzymywał wynagrodzenie za gotowość do pracy i honoraria za wykonywane czynności. Nie zlecano mu żadnych

prac do wykonania. Pismem z dnia 7 listopada 1994 r. został poinformowany o wypowiedzeniu mu umowy o pracę ze skutkiem na 28 lutego 1995 r.

Powód jako członek założyciel Syndykatu Dziennikarzy Polskich - związku zawodowego zarejestrowanego postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 17 grudnia 1993 r. - został delegatem na I Zjazd tej organizacji. Pismem z dnia 17 czerwca 1994 r. poinformował pracodawcę o tych faktach. Syndykat Dziennikarzy Polskich w związku z wypowiedzeniem powodowi umowy o pracę poinformował Biuro Kadr Telewizji Polskiej, że stosunek pracy Pawła R. jest chroniony na podstawie art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.).

W dniu 11 czerwca 1994 r. powód wychodząc z gmachu TV bramą od ulicy K. wynosił torbę ze sprzętem fotograficznym i statyw nie posiadając przepustki materiałowej. Na żądanie wartownika nie okazał zawartości torby. Pismem z dnia 15 czerwca 1994 r. ukarano Pawła R. za to przekroczenie karą nagany. Pismem z 29 czerwca 1994 r. Prezes Zarządu Spółki utrzymał w mocy nałożoną karę. U pozwanego obowiązywał regulamin przyznawania nagród z zysku. Zgodnie z § 6 tegoż regulaminu ukaranie pracownika karą nagany powodowało obniżenie należnej nagrody o 50% jej wysokości.

Powód był posiadaczem karty uprawniającej do zniżkowych obiadów. Od 1995 r. dopłaty do obiadów nie były finansowane przez stronę pozwaną. Powodowi wypłacono wyrównanie wynagrodzenia do „najniższego wynagrodzenia krajowego”. W ocenie Sądu, roszczenie Pawła R. o przywrócenie do pracy jest zasadne, gdyż strona pozwana wypowiedziała mu umowę o pracę z naruszeniem art. 32 ust. 4 ustawy o związkach zawodowych.

Bezzasadne jest roszczenie powoda o dopłatę do obiadów. Nie zasługuje także na uwzględnienie jego roszczenie o uchylenie kary nagany. Na gruncie przepisów Kodeksu pracy, sprzed nowelizacji tego aktu ustawą z dnia 2 lutego 1996 r., wyczerpany został tryb odwoławczy od nałożenia kary. Skoro kara nagany została nałożona skutecznie, co pozbawiało ukaranego 50% nagrody z zysku, to i w zakresie żądania wypłaty pozostałych 50% tego świadczenia powództwo należało oddalić.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 1998 r. [...] zmienił zaskarżony apelacjami przez obie strony wyrok zasądzając od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 669, 75 zł tytu-

łem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, w pozostałej części apelację Telewizji Polskiej oddalając oraz oddalił apelację Pawła R.

Ustalenie, że strona pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę z naruszeniem art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o związkach zawodowych nie może budzić wątpliwości. Jednak, zdaniem Sądu, przywrócenie powoda do pracy naruszałoby art. 8 KP. Powód „nie cieszył się uznaniem i sympatią pozostałych współpracowników”. Przywrócenie go do pracy mogłoby „wywołać niekorzystny wpływ na pozostałych pracowników, utwierdzając ich w przekonaniu, iż powód ze względu na pełnioną funkcję jest uprzywilejowany”. Powód nie wykazywał zainteresowania pracą. Pracodawca zaś ma prawo oczekiwać inicjatywy twórczej i aktywności od pracownika, zwłaszcza tak doświadczonego i wysoko kwalifikowanego jak Paweł R. Przy tym, przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była zupełnie oderwana od jego działalności związkowej. Z mocy art. 477¹ § 2 KPC sąd może z urzędu w miejsce zgłoszonego przez pracownika roszczenia, jeżeli okaże się ono nieuzasadnione, uwzględnić inne roszczenie alternatywne. Na tej właśnie podstawie Sąd orzekł o odszkodowaniu w miejsce dochodzonego przez powoda przywrócenia do pracy. Przepisy regulujące tryb nakładania kar porządkowych - przed nowelizacją Kodeksu pracy z dnia 2 lutego 1996 r. - nie przewidywały sądowej kontroli zasadności ukarania pracownika. Dlatego Sąd nie jest władny do rozpoznania żądania zgłoszonego w tym przedmiocie. Wobec prawomocnego ukarania powoda karą nagany, jego roszczenie o wypłacenie nagrody z zysku w pełnej wysokości, w kontekście § 6 regulaminu przyznawania nagród z zysku, nie zasługuje na uwzględnienie.

Paweł R. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawy naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Skarżący wywodził, że należy on do kategorii osób, których stosunek pracy uregulowany jest przepisami szczególnymi w rozumieniu art. 5 KP. Przepisy szczególne są nadrzędnymi nad Kodeksem pracy, wobec czego art. 8 KP nie mógł mieć w sprawie zastosowania. Jego zdaniem, Sąd nie wyjaśnił w czym konkretnie przejawia się zasadność twierdzenia, że „powołanie się przez powoda na przepisy art. 32 ustawy o związkach zawodowych prowadzi do sprzeczności ze społeczno – gospodarczym celem tego prawa”. Paweł R. zakwestionował dopuszczalność orzeczenia o roszczeniach przewidzianych w art. 45 § 1 KP na podstawie art. 477¹ KPC, wobec unormowania tej kwestii w sposób zupeł-

ny w art. 45 § 2 i 3 KP. Ocena Sądu, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nastąpiło z przyczyn oderwanych od jego działalności związkowej jest, zdaniem wnoszącego kasację, dowolna. Zwolnienie powoda z pracy ograniczyło jego działalność związkową; utrudniło powstanie komórki Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Spółce Telewizja Polska. W kwestii celowości przywrócenia do pracy skarżący podniósł, że art. 32 ustawy o związkach zawodowych nie uzależnia ochrony działacza od jego postawy jako pracownika. Istotą tej ochrony jest, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu, uprzywilejowanie pracownika, a odmowa udzielenia zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy nie podlega kontroli Sądu. Poza tym, ocena postawy Pawła R. jako pracownika jest jednostronna. Sąd uwzględnił tylko obowiązki powoda pomijając całkowicie obowiązki pracodawcy.

Sąd nieprawidłowo przyznał skarżącemu odszkodowanie w kwocie 669,75 zł. Wynagrodzenie za pracę w okresie wypowiedzenia powodowi umowy o pracę wyniosło 740 zł, a powinno wynieść 760 zł (najniższe wówczas wynagrodzenie za pracę przysługujące pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy). Zgodnie z art. 47¹ KP taka powinna być kwota odszkodowania zasądzonego z tytułu niezgodnego z przepisami wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd, oprócz tego, nie zasądził na rzecz skarżącego odsetek od odsetek należnych od odszkodowania. Żądanie w tym przedmiocie zgłosił on wprawdzie w odniesieniu do wynagrodzenia przysługującego w przypadku przywrócenia do pracy, ale skoro Sąd z urzędu zasądził w miejsce wynagrodzenia inne świadczenie pieniężne, winien był orzec także o roszczeniu akcesoryjnym.

Pełnomocnik Pawła R. zakwestionował zasadność odmowy rozpoznania przez Sąd sprawy udzielonej w czerwcu 1994 r. nagany. Jego zdaniem pozostaje ona w sprzeczności z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Przez bezzasadne zastosowanie wobec powoda kary porządkowej został on pozbawiony połowy nagrody z zysku, do czego Sąd się odniósł. Błędnie ustalił okoliczności faktyczne związane z nałożeniem kary nagany i powołał niewłaściwe przepisy dotyczące funkcjonowania Straży Przemysłowej.

Sądy bez rozpoznania pozostawiły roszczenie powoda „o nakazanie Dyrektorowi telewizyjnej Agencji Produkcji Teatralnej i Filmowej, by stwierdził na piśmie, że przynajmniej część argumentów użytych przez niego w uzasadnieniu wniosku o wy-

powiedzenie pracy jest nieprawdziwa oraz by wysłał kopie takiego dokumentu do wszystkich adresatów, którzy otrzymali wspomniane uzasadnienie wniosku”.

W odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Pawła R., niemal w całości, jest bardzo szczegółową, drobiazgową, wynikającą z odmiennej oceny materiału dowodowego, polemiką z poszczególnymi ustaleniami Sądu. Ponieważ zarzuty procesowe, które pozwalałyby na weryfikację większości z tych polemicznych twierdzeń nie zostały sformułowane i skonkretyzowane, należy przyjąć, że ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku są niewadliwe. Wiążą one przeto także Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu kasacji.

Całkowicie chybiony jest wywód prawny wnoszącego kasację dotyczący wykładni art. 5 KP oraz relacji między tym przepisem i art. 8 KP. Paweł R. nie należał do kategorii pracowników, których stosunek pracy regulują przepisy szczególne. Przepisami szczególnymi w rozumieniu art. 5 KP są bowiem tzw. pragmatyki służbowe, czyli pozakodeksowe akty prawne – ustawy lub rozporządzenia wydane przez Radę Ministrów na podstawie upoważnienia zawartego w art. 298 KP, regulujące w sposób swoisty stosunek pracy pewnych grup zawodowych, na ogół zatrudnionych w tzw. państwowej służbie cywilnej. Polemika z wywodami tego fragmentu kasacji jest bezprzedmiotowa.

W części dotyczącej funkcji, celu i znaczenia ochrony działaczy związkowych Sąd Najwyższy większość poglądów skarżącego podziela. Nie sposób jednak zgodzić się z twierdzeniem o bezwzględnym charakterze tejże ochrony w tym sensie, że przysługuje ona niezależnie od jakichkolwiek okoliczności dodatkowych, w tym zwłaszcza od sposobu wykonywania obowiązków pracowniczych. Ochrony działacza, która ma być jedną z gwarancji wolności związkowych, nie można utożsamiać z przyzwoleniem na działania bezprawne i samowolę. Nie może ona znaczyć bezkarności i braku jakiegokolwiek odpowiedzialności za zachowania naganne. Ponieważ odmowa wyrażenia przez organizację związkową zgody na rozwiązanie umowy o pracę nie podlega, jak słusznie twierdzi skarżący, kontroli Sądu, skutki autonomii związków zawodowych zostały w pewien sposób przerzucone na postępowanie pracownika. To wykonywanie przez pracownika – działacza związku zawodowego praw

podmiotowych (w tym przypadku żądania restytucji stosunku pracy) podlega ocenie w aspekcie zgodności z klauzulami generalnymi z art. 8 KP. Odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 45 § 3 KP, że sąd nie może z urzędu orzec odszkodowania w miejsce żadanego przez pracownika, którego stosunek pracy jest szczególnie chroniony, przywrócenia do pracy, przepisu także wyjątkowego względem art. 45 § 2 KP, powinno mieć mocne podstawy. Sąd drugiej instancji uzasadnił dlaczego niecelowe jest przywrócenie Pawła R. do pracy i motywy te są przekonujące. Szczególnie istotne są argumenty związane z atmosferą w pracy – niechęcią do powoda kolegów i brakiem możliwości współpracy z nim zarówno przełożonych jak i pozostałych pracowników.

Nie jest usprawiedliwiona kasacja w części dotyczącej odsetek od odsetek zasądzonych od odszkodowania. Odsetki są świadczeniem pieniężnym, które staje się wymagalne, w braku odmiennej umowy stron, po uprawomocnieniu się zasądzającego je orzeczenia. Od tej dopiero daty może nastąpić opóźnienie w ich wypłacie i od tej daty, jeżeli opóźnienie takie wystąpi, można żądać od nich dalszych odsetek. Dlatego, zgodnie z art. 482 KC w związku z art. 300 KP, odsetek od zaległych odsetek można żądać dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, jeżeli nie doszło po powstaniu zaległości do ich kapitalizacji. Roszczenie powoda w tym zakresie jest przeto przedwcześnie.

Prawu pracy nie jest znana konstrukcja roszczenia o nakazanie pracodawcy zmiany uzasadnienia wypowiedzenia umowy o pracę. Paweł R. roszczeń z tego tytułu może ewentualnie dochodzić w odrębnym postępowaniu o ochronę dóbr osobistych.

Kasacja nie jest także uzasadniona w przedmiocie sądowej kontroli kary porządkowej. Kara nagany została nałożona na powoda w dniu 15 czerwca 1994 r. Według obowiązujących wówczas przepisów, decyzja kierownika zakładu pracy podjęta w porozumieniu z zakładową organizacją związkową reprezentującą interesy pracownika kończyła postępowanie „przekroczeniowe” i nie podlegała kontroli sądu (art. 112 KP w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie innych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.).

Powołanie art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w tym kontekście nie jest usprawiedliwione. Według ust. 1 zdanie 1 tego przepisu „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności

każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.” Sprawa o zasadność nałożenia kary porządkowej nie ma charakteru cywilnego. Nie jest też sprawą karną. Skoro bowiem art. 6 Konwencji nie ma zastosowania do postępowania dyscyplinarnego, to tym bardziej nie sposób go odnieść do procedury nakładania kar tzw. regulaminowych (porządkowych).

Jakkolwiek przed 2 czerwca 1996 r. sąd nie miał kompetencji do kontroli zasadności nałożenia kary porządkowej, uprawniony był do rozpoznawania spraw o świadczenia, których pracownik został pozbawiony wskutek zastosowania kary porządkowej. Regulamin przyznawania nagród z zysku w § 6 przewidywał w przypadku ukarania pracownika naganą obniżenie przysługującej mu nagrody z zysku o 50% i pracodawca wypłacił powodowi nagrodę w takiej właśnie „obniżonej” kwocie. Sąd powinien był, czego nie uczynił, wyjaśnić żądanie powoda w tej części i dokonać ustaleń w przedmiocie zasadności pozbawienia powoda połowy nagrody z zysku. Dlatego w odniesieniu do tego żądania kasację należało uznać za usprawiedliwioną.

Trafny jest także zarzut kasacji co do braku podania sposobu wyliczenia wysokości zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę. Według art. 47¹ KP odszkodowanie takie nie może być niższe od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Brak wyjaśnienia w jaki sposób Sąd ustalił kwotę przyznanego powodowi odszkodowania uniemożliwia kontrolę prawidłowości orzeczenia w tym zakresie.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹³ KPC, orzekł jak w sentencji.

=====